

Dudek P56, SIEDEM

7, 7 chociaż jeden plan, jednej rzeczy być tak pewien
7, 7 P56 idę, co dalej to nie wiem
7, 7 chociaż jeden plan, jednej rzeczy być tak pewien
7,7 P56 idę, co dalej to nie wiem

1, 2, 3, 4

P56 elo przejmujemy stery,
7, jeden Bóg wie co się zdarzy dalej
słucham se rapu dalej moc mi to daje,
i tak jak kiedyś wstaje i przemierzam krainę
2014 diabeł napręży line,
i tak jak kiedyś pisze, lecz nie tyle co dawniej, dalej z serca to płynie
płynie póki nie padnę

i niech zgadnę szybko się to nie skończy
prędzej zły świat słuchaj brat nas tu jak kat wykończy
musisz zrobić co swoje z mocą jakiej się sam boje
nieznane pójdzie na dwoje i oto 7 mój projekt
tak jak tu stoję. co czuje tak nawijam,
przez tyle lat chociaż świat mi nie sprzyja
tysiące lat tysiące, ziomus, jak nie więcej
nawet w wielkim mieście zmija ukąsi cie w serce
7, nadszedł czas na kolejna porcje
pisze, pisze zwroty niech to do ciebie dotrze
parę lat już minęło o tym jak się dziś żyje
czy pale czy nie pale
czy nie pije czy pije
mówię śmiało jak żyje
jak się żyje w kraju polska
jak ma być co mi się nie podoba i jak ma zostać
jak mam to nawinąć sens równo głośno czy nie głośno
kumas DDK rapy tu masz zajmuje się rapową polską

7, 7 chociaż jeden plan, jednej rzeczy być tak pewien
7, 7 P56 idę, co dalej to nie wiem
7, 7 chociaż jeden plan, jednej rzeczy być tak pewien
7,7 P56 idę, co dalej to nie wiem

prorok, siedem, słuchaj nowej treści
gra muzyka z miasta słyhać to z przedmieści
ile ci się zmieści, pakuj pełen baniak
posłuchajcie tej treści opowiem w paru zdaniach
był sobie chłopak bardzo kochał to co robi
dźwięk wpadał mu w ucho z koleżkami se chodził
od zawsze słuchał tego tylko coś się wbiło w głowę
wziął kartkę długopis, zaczął ćwiczyć mowę
wnet bawił się słowem, choć też miał sprawy inne
przez podwórko z farterm: życie, sprawy, rodzinne
zarobek, zarobek to chodziło po głowie by starczyło
zapierdalał w kółko choć nie było miło
tak dzień w dzień
pisał, pisał wersy, wersy zwroty, czuł jakby to robił zawsze
polski rap narkotyk
jedna, druga, trzecia, czwarta, piąta, szósta, siódma
płyta która daleko od gówna
kwintesencja tego co zbierałem przez te lata
doświadczenie pasja, pasja ciężka praca
lecę w Polskę wracam gram dla dobrych ludzi
dobrzy ludzie ręce w górę czas się obudzić
prorok, siedem słuchaj nowej części
gdy wszystko tu wiruje gdy życie krzyczy biegnij
masz czas wykorzystaj go zamiast się łamać
słuchaj tego wbij se w głowę a problem zdołasz oszamać

7, 7 chociaż jeden plan, jednej rzeczy być tak pewien
7, 7 P56 idę, co dalej to nie wiem
7, 7 chociaż jeden plan, jednej rzeczy być tak pewien
7,7 P56 idę, co dalej to nie wiem

Jestem człowiekiem, i co ty na to?
Najwyższy czas już obrać wspólną drogę
Jestem człowiekiem, i co ty na to?
Najwyższy czas już obrać wspólną drogę